

Z Dodatkami kosztuje
 * prenumeracie: Bez po-
 cztą: kwartalnie 4 zł.;
 miesięcznie 1 zł. 40 cent.
 * pocztą kwartalnie 5 zł.;
 miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie,
 drukiem garmont, 7 cen-
 tów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty
 pocztowej.

Cześć urzędowa.

Gmina *Kurniki*, w obwodzie lwowskim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, istniejący już budynek szkolny pod nr. 12 dobudowaniem pomieszczenia dla nauczyciela rozszerzyć i cały budynek szkolny utrzymywać nadal w dobrym stanie, sprzątać potrzebne porządki szkolne, czuwać nad czystością szkoły, dostarczać potrzebnego na opał szkoły drzewa i płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 127 zł. wal. austr.

Oprócz tego obowiązał się gr. kat. pleban miejscowy, ksiądz Alexy Bublik, na czas swego urzędowania kapłańskiego w tem miejscu dodawać rocznie 3 zł. w. a. i na założenie szkółki drzew owocowych, odstąpić część gruntu erekcyjnego pod Nr. top. 95 objętości 174 sążni kwadratowych.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(*Ofiara dobroczynna.*) Pewien przyjaciel ludzkości, który nie chce być wymienionym, złożył w Prezydium Namiestnictwa w Wiedniu kwotę 1000 zlr. w 6 procentowych parcyjnych obligacjach hipotecznych na powiększenie kapitału fundacyi, która utworzył na cześć urodzin Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Rudolfa w roku 1858 w zamiarze założenia domu ubogich w Wiedniu.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 25. sierpnia.

Kongres książąt niemieckich i obrady nad projektem reformy związku niemieckiego w Frankfurcie są ciągle jeszcze głównym przedmiotem uwagi powszechnej, i do nich też odnoszą się wyłącznie wszystkie telegramy nadesłane dzisiejszą pocztą.

Dnia 22. b. m. był w Frankfurcie bal u pana Bethmanna i wypadł bardzo świetnie. Jego Mość Cesarz przybył o godzinie 9. i kazał przedstawić sobie kilka znakomitości i dam. Również większa część obecnych tam Królów i książąt zaszczyliła ten bal obecnością swoją, i zabawa była wielce ożywiona. Zaś nazajutrz był obiad u Jego Mości Cesarza, na który zaproszeni byli lord Clarendon, baron Bethmann i baron Rothschild.

Frankfurter Journal z 23go b. m. ogłasza depezę Bismarka z Gastein 14. sierpnia do barona Werthera w Wiedniu, o której autentyczności nie można wcale powątpiewać. Wszystkie kroki względem zaproszenia Prus na kongres frankfurcki są w niej szczegółowo opowiedziane. Dnia 7. sierpnia doręczone zostało Królowi cesarskie pismo własnoręczne, które dla kąpielowej kuracyi Króla proponowało wysłanie Książęcia królewskiego, chociaż Król już dawniej oświadczył ustnie Cesarzowi, że przed 1. października jest kongres książąt prawie niepodobnym. Królewskie pismo własnoręczne z 7. sierpnia odmówiło też niezwłocznie wysłanie księcia. Dalej pisze p. Bismark, że podobne projekta nie mogą być jednostronnie przygotowywane i z nadzwyczajnym pospiechem uchwalone; sądzi on przeto, że nieodpowiadałoby to godności Króla, udawać się do Frankfurtu dla obradowania nad projektami, o które pierwiej nie pytano Prusy; krok taki powinnyby poprzedzać obrady ministeryalne. Rząd królewski osadził, że chwila terażniejsza nie jest stosowną do przedsiębrania reformy; gdyby jednak mimo to był spowodowanym objawić zdanie swoje o tem, tedy mógłby on uznać odpowiednią podstawę tylko w reprezentacji ludu, wychodzącej w stosunku do liczby ludności państw pojedynczych z bezpośrednich wyborów, z uchwalającym udziałem w sprawach związkowych.

Korespondencya Buddensa pisze, że znaczniejsi monarchowie niemieccy, Królowie i Wielcy Książęta zajmują się ciągle z równym zapałem dziełem reformy, a niechęć Badenu uzasadniona jest nieobecnością Roggenbacha. Ten sam organ nazywa uchwały izby deputowanych stosunkowo pomyslnymi.

W sprawie szlezwik-holsztyńskiej donosi *l'Europe* z 23. b. m. co następuje: W przyszły czwartek nadejdzie odpowiedź Danii na uchwałę związkową z 9. lipca tej treści, że Dania nie może odpowiedzieć zadaniu sejmu związkowego, że zatem nie odwoła obwieszczenia z dnia 30. marca r. b., a egzekucję związkową uważać będzie za krok nieprzyjacielski przeciw godności i egzystencji monarchii duńskiej.

Przytem zapewnia *l'Europe*, że główne punkta przymierza zaczepno odwrętnego między Danią i Szwecją są już umówione, a egzekucja związkowa byłaby hasłem do wkroczenia wojsk szwedzkich do Danii.

Z teatru wojny w Królestwie Polskiem nie ma dziś żadnych nowin; napomknąć tylko musimy, że podana w dziennikach

wiedeńskich wczorajsza depeza nasza z Mysłowic o uszkodzeniach kolei żelaznej wylicza nie 16 lecz tylko 6 uszkodzonych mostów.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 24. sierpnia. (*Obchód urodzin cesarskich.*) O uroczystym obchodzeniu rocznicy urodzin Najjaśn. Pana w naszym kraju otrzymaliśmy następujące dalsze sprawozdanie:

W *Zaleszczykach* odprawiano w rz. kat. kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo z odspiewaniem Te Deum i hymnu ludu w obecności c. k. załogi, urzędników, żandarmeryi, straży finansowej i licznie zgromadzonego ludu. Po nabożeństwie składali życzenia swoje dla Najjaśn. Pana reprezentanci gminy miejskiej i c. k. urzędnicy w ręce naczelnika obwodu, a potem był obiad u naczelnika obwodu, przyczem spełniano toasty na cześć Najjaśn. Pana i całej rodziny cesarskiej, a równocześnie uraczyła gmina miejska różnemi napojami c. k. załogę.

W *Jarosławiu* odbyły się uroczyste nabożeństwa w kościołach parafialnych obudwu obrządków, a w wilię uroczystości także w bożnicy izraelickiej. Prócz tego objawiła reprezentacya miasta swoje uczucie patryotyczne wotując dla c. k. wojska załogowego zaczawszy od wachmistrza nadół dwudniowy żołąd gratis z kwotą menażową.

W *Trembowli* po uroczystym nabożeństwie w obu kościołach parafialnych obudwu obrządków odbył się festyn ludu, złożony z rozmaitych zabaw i tańców, przyczem obdzielono także datkami pieniężnymi ubogich miejscowych, tak chrześcian jak i żydów; wieczorem zaś było miasto oświetlone, a na okolicznych górach płonęły ognie radośne.

W *Mielnicy*, miasteczku powiatowem w obwodzie czortkowskim, było uroczyste nabożeństwo w rzym. kat. kościele parafialnym z odspiewaniem Tedeum i hymnu ludu, a po nabożeństwie uraczyli c. k. urzędnicy powiatowi załogę miejscową różnemi napojami.

Dukla, miasteczko powiatowe w obwodzie sanockim, uczciła dzień urodzin Najjaśn. Pana oprócz uroczystego nabożeństwa w kościołach parafialnych obudwu obrządków i w bożnicy izraelickiej, także obdzieleniem dwóch inwalidów z jasielskiego funduszu obwodowego dla inwalidów, obdarzeniem pieniężnymi datkami dwudziestu sług stosownie do lat ich służby i uraczeniem przechodzącego transportu wojska z pułku piechoty Arcyksięcia Salvatora za pomocą składki urzędzonej pomiędzy c. k. urzędnikami powiatowymi i ludnością miejską; zaś wieczorem było miasto oświetlone.

W *Kaluszu*, w obwodzie stryjskim, odbyło się dla niebezpiecznego stanu rzym. kat. kościoła parafialnego, wspólne nabożeństwo uroczyste obudwu obrządków w grec. kat. kościele parafialnym, a wieczorem oświetliła ludność miasto z własnej chęci.

Nakoniec w *Kopyczyńcach*, w obwodzie czortkowskim, było również uroczyste nabożeństwo w kościołach parafialnych obudwu obrządków, jako też w bożnicy izraelickiej, a potem obdzielono inwalidów z fundacyi hrabi Baworowskiego.

Wiedeń, 23. sierpnia. (*Nowiny dworu.*) A. C. ma wiadomości z Frankfurtu, podług których nastąpiłby powrót Jego Mości Cesarza w sobotę 29. lub w niedzielę 30. b. m.; Najjaśn. Pan ma wysiąść w Penzingu i udać się ztamtąd do Schönbrunnu. — Jej Mość Cesarzowa przybyła wczoraj z Reichenau do Schönbrunnu, a dziś ma odjechać z powrotem do Reichenau.

Jego Mość Cesarz *Ferdynard* ofiarował Towarzystwu ku rozszerzaniu pism drukowanych, mających na celu oświatę ludu, kwotę 500 zł. w. a. na poparcie zamierzonego przez to towarzystwo wydania „historii austriackiej dla ludu“.

A. C. dowiaduje się, że Arcyksiążę *Szczepan*, który bawi teraz równocześnie z Jego Mością Cesarzem w Frankfurcie, przybędzie w towarzystwie Cesarza do Wiednia. — Arcyksiążę *Rainer* udzielał wczoraj audyencyi w zastępstwie Cesarza.

Wenecki korespondent dziennika *Presse*, donosi, że wiadomość o zaproszeniu Arcyksięcia *Ferdynanda Maksymiliana* i małżonki jego ze strony Króla belgijskiego do Bruxeli potwierdza się, i że Arcyksiążę czyni już przygotowania do tej podróży. — Arcyksiążę *Karol Ludwik* przybył z Reichsztađu do Wiednia.

(*Sztab jeneralnego kwatermistrzostwa i drogi żelazne.* — *Budowa drogi żelaznej wschodnio-galicyskiej.*) Przy wielkiem znaczeniu dróg żelaznych dla celów wojskowych koniecznem jest, ażeby sztab kwatermistrzostwa jeneralnego miał sposobność poznania nie tylko istoty dróg żelaznych w ogóle, ale nadto, żeby oficerowie tego korpusu obznajomili się z praktycznym popędem na drogach żelaznych, ażeby przy zadysonowaniu większych poruszeń wojskowych, można mieć należyty wzgląd na siły pojedynczych kolei i zastosować do nich właściwe zarządzenia. W tym celu od kilku już lat pewna liczba oficerów sztabu głównego kwatermistrzostwa w jesieni wysyłana bywa do różnych dróg żelaznych monarchii, dla

rozpatrzenia się w nich. Środek ten miał zawsze skutek pożądany, ile że dyrekcje właściwych dróg żelaznych najchętniej uprzędały życzenia oficerów odkomenderowanych. W roku bieżącym trzech c. k. kapitanów z sztabu głównego kwatermistrzostwa odebrało toż polecenie, w skutek którego oficerowie ci rozpatrywać się będą w liniach drogi żelaznej północnej Cesarza Ferdynanda, południowo-północnej niemieckiej drogi żelaznej, tudzież drogi żelaznej południowej z jej ramieniem do Oedenburga i dróg żelaznych wenecko-tyrolskich.

Towarzystwo starające się o koncesję na budowę drogi żelaznej wschodnio-galicyskiej, na którego czele stoi książę Leon Sapieha i hr. Włodzimierz Borkowski, postanowiło rozpocząć roboty przygotowawcze na własne ryzyko, w nadziei przyzwolenia rady państwa na żądane gwarancje, tak ażeby budowa już na przyszłą wiosnę rozpocząć się mogła. Towarzystwo uzyskało już pozwolenie w tym celu i w dniu 30. sierpnia przybyć mają inżynierowie do Lwowa i do Czerniowic dla jednoczesnego rozpoczęcia robót na obu punktach.

Anglia.

(*Petycja Polaków.*) Petycja Polaków do Earla Russella o zbrojną interwencję przyjęta została na meetingu w James Hall. Minister jednak nie przyjął deputacyi, która mu tę petycję miała doręczyć. To wznieciło poruszenie między przyjaciółmi Polaków, i jak słyhać szukają przystępu do Jej król. Mości. *Times* krytykuje bardzo tę petycję. Polacy nie mieli nigdy konstytucyi, i nie wiedzą co ona jest; utrzymuje nawet złośliwie, że nie ma narodu polskiego, tylko szlachta polska. W ogólności widać, że w Anglii w kołach mających znaczenie, nie chcą prowadzić wojny.

Francya.

Paryż, 20. sierpnia. W czasie obiorów trzech arcybiskupów i siedmiu biskupów francuzkich ogłosiło pismo zbiorowe, zawierające rady i instrukcje dla wyborców. Pismo to przez ministra wyznań religijnych przed radę stanu zaskarżone zostało, jako nadużyciem władzy będące. Rada stanu na wniosek sekcyi swej dla spraw prawodawczych i wymiaru sprawiedliwości zgodnie z wnioskiem ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydała wyrok nakazujący zniszczenie pisma wyż powołanego, uznając w nim nadużycie władzy. Motywa wyroku opierają się na konkordacie, na bulli papieskiej z grudnia 1861 roku, na dekreście apostolskim z 1802 r. i na deklaracyi z 1862 r., stanowiącej, iż głowa kościoła i kościół sami mają tylko władzę w sprawach kościelnych a nie cywilnych. Biskupi więc w sprawach cywilnych nie mogą naradzać się wspólnie i wspólnie wydawać postanowienia bez pozwolenia rządu.

Z tych samych powodów wyrok rady stanu nakazał zniszczenie listu przez arcybiskupa z Towru do ministra wyznań religijnych pisanego.

La France donosi, iż p. Dubois de Saligny, poseł francuzki w Meksyku, odwołany zostanie; miejsce jego zajmie p. Montholon, dotychczasowy jenerałny konsul w Nowym Jorku. Powodem odwołania p. Saligny ma być konferencya, która się między Francją a Anglią i Hiszpanią w sprawie meksykańskiej zawiąże, na której to konferencyi p. Dubois de Saligny jako połozenia rzeczy w Meksyku dobrze świadomy, Francję zastępować będzie.

Włochy.

(*Usposobienie we Włoszech.*) Usposobienie we Włoszech jest obecnie bardzo pogębnione, ponieważ obawiają się, że na kongresie monarchów w Frankfurcie przyjdą pod obrady stosunki Włoch, a odnośne uchwały mogą postawić na drodze pewne zmiany, po których o tyle nie można sobie obiecywać korzyści dla półwyspu, o ile łatwo przewidzieć, że chęci podbojów będzie postawiona zaporą. Terazniejszemu ministerstwu zarzucają apatyę, i żądają zmiany tegoż; zwrócą przymierzu z Francją, które Włochy uczyniło wazalem, i ręce im związała. Dzienniki chociażby chciały nie mogą popierać tych zadań, bo gdy wyrażają się przeciw ministerstwu, podpadają konfiskacie; nie mniej wpływ na opinię publiczną objawia się przez karykatury na przymierze francuzkie itp., a z wyjątkiem ministrów i ich coraz słabszego stronnictwa, wszyscy przypisują Francji udaramnienie nadziei posiadania Rzymu i Wenecyi i radziby nawet wojnę z nią prowadzić. Chciwi boju sądzą nawet, że mogliby liczyć na pomoc Anglii i Prus. Słowem, przygotowuje się we Włoszech agitacya; jakie będą jej skutki, to się pokaże w przyszłości.

Niemcy.

Projekt reformy

wniesiony przez Najjaśniejszego Cesarza austriackiego na kongresie Monarchów w Frankfurcie, opiewa według doniesień z Frankfurtu, jak następuje:

Projekt aktu reformy związku niemieckiego.

Dział I.

Postanowienia ogólne.

Artykuł I.

Rozszerzenie celów związku.

Celami związku niemieckiego są: Czuwanie nad bezpieczeństwem i potęgą Niemiec na zewnątrz, czuwanie nad porządkiem pu-

blicznym wewnątrz, pomnażanie pomyślności narodu niemieckiego i reprezentacya jego wspólnych potrzeb, obrona nietykalności i konstytucyja zastrzeżonej niepodległości każdego z państw niemieckich, obrona publicznego stanu prawnego w tychże, wspólność prawodawstwa w zakresie spraw konstytucyja przekazanych związkowi, ułatwienie w zaprowadzeniu powszechnych ustaw niemieckich i instytucyja w zakresie władzy prawodawczej każdego z państw niemieckich.

Artykuł 2.

Nowe organa związku.

Kierowanie sprawami związkowymi będzie powierzone przez Monarchów panujących i wolne miasta Niemiec dyrektorjatomu z pomiędzy nich utworzonemu.

Radę związkową będą składać pełnomocnicy rządów.

Zgromadzenie deputowanych będzie zwoływane peryodycznie. Zgromadzenie Monarchów także peryodycznie zbierać się będzie.

Będzie urządzony trybunał związkowy.

Dział II.

Dyrektorjat i rada związkowa.

Artykuł 3.

Utworzenie dyrektorjatu.

Cesarz austriacki, Król pruski, Król bawarski i dwaj z Monarchów mających udział w 8. 9. i 10. korpusie armii związkowej, będą składać dyrektorjat związku niemieckiego.

Ci dwaj ostatni członkowie dyrektorjatu będą wybierani w ten sposób, że rządy, które mają wspólnie wystawić jeden z wspomnianych korpusów, wybiorą z pomiędzy siebie po 1 członku dyrektorjatu na peryod lat 6, lub według okoliczności lat 3, i na przemian co trzeci rok reprezentacya każdego z tych korpusów zasiądzie w dyrektorjacie *).

Monarchowie mający udział w dyrektorjacie będą zwykle zastępowani przez pełnomocników w stolicy związku, jednakowoż wolno jest Monarchom zbierać się w razie ważniejszych spraw, aby osobiście wykonywać atrybucyę dyrektorjatu.

Artykuł 4.

Utworzenie rady związkowej.

Radę związkową składają pełnomocnicy 17 głosów ścisłej rady zgromadzenia związkowego. Austria i Prusy mają w radzie związkowej po 3 głosy, tak, że liczba głosów pomnoży się do 21.

Pełnomocnicy mianowani do dyrektorjatu będą także zwykle reprezentować swoje rządy w radzie związkowej.

Artykuł 5.

Prezydencya w dyrektorjacie i w radzie związkowej. Sposób głosowania. Stosunek do rządów dających pełnomocnictwo. Władze pomocnicze.

W dyrektorjacie i radzie związkowej będzie prezydować Austria. Gdyby dla jakiejś przeszkody pełnomocnik austriacki nie mógł prezydować, zastąpi go w tej czynności pełnomocnik pruski.

Z prezydencyą połączone są wyłącznie atrybucyę potrzebne do kierowania sprawami co do formy.

Wszystkie uchwały dyrektorjatu zapadają prostą większością głosów. Uchwały rady związkowej zapadają prostą większością głosów, o ile artykuły następujące nie będą wymagać odstąpienia od tej zasady.

Pełnomocnicy dyrektorjatu, tudzież członkowie rady związkowej są związane poleceniami swoich rządów. Jednakowoż rządy, a szczególnie dwory dyrektorjat składające, obowiązane są zaopatrzyć swoich pełnomocników w instrukcje jak najobszerniejsze, aby tok spraw związku był jak najmniej tamowany przez korespondencyę pomiędzy pełnomocnikami, a dającymi pełnomocnictwo.

Pełnomocnicy rządów w radzie związkowej będą pośredniczyć w odnoszeniu się dyrektorjatu do tychże rządów.

Komisya wojskowa podlega dyrektorjatomu. Temuż jako władze pomocnicze przydane będą: Komisya spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, komisya finansów i komisya do spraw handlowych i celnych.

Siedzibą dyrektorjatu i rady związkowej będzie Frankfurt nad Menem.

(C. d. n.)

*) Ponieważ powyższe postanowienia względem obudwu, drogą wyborów obsadzić się mających miejsce w dyrektorjacie, żadnej klasy Monarchów niemieckich w zasadzie nie powinno wyłączać od wyboru, przysądza się objaśnienie, iż tekst proponowany opiera się na przypuszczeniu, że w skutek niezadowolonych obrad względem dywizyi piechoty rezerwowej wojska związkowego, uchwalonem będzie rozwiązanie tego korpusu, i nastąpi nowy podział kontyngensu na trzy mieszane korpusa armii. Zastrzega się więc zmiana tego projektu na przypadek, gdyby dywizya rezerwy nie została rozwiązana. Podobnie nierozstrzygniętem pozostaje pytanie, jak należałoby urządzić zmianę w obsadzeniu tych obudwu miejsc w razie, gdyby zamiast istniejących teraz trzech korpusów mieszanych, utworzone zostały cztery, lub gdyby inny nowy podział zapro- wadzono.

Frankfurt n. M., 21. sierpnia. (Zjazd deputowanych niemieckich.) Jednocześnie z kongresem monarchów, zjechali się w Frankfurcie członkowie izb deputowanych różnych państw niemieckich. W dniu 21. b. m. odbyli oni pierwsze swoje posiedzenie składające się w większości z deputowanych Niemiec środkowych i południowych. Na prezesów zebrania obrano Beningsena z Hanoweru, Barta z Bawaryi i Unruha z Prus. Przy rozprawie nad kwestyą niemiecką Venedey wniósł, ażeby zjazd wyznaczył na dz. 15. października zebrania się wszystkich deputowanych z całych Niemiec, dla popierania myśli zwołania zgromadzenia ustawodawczego.

Becker i Welcker wnieśli, ażeby konstytucya państwa niemieckiego z roku 1849 przez zgromadzenie narodowe ustawodawcze, zgłębiona i zatwierdzona została. Powstały następnie zwawe rozprawy, w których Hauser, Schuller - Delicz, Holder i Löwe za wnioskiem komisji przemawiali.

Hauser jako sprawozdawca komisji, poddaje projekt reformy austriackiej ścisłej i ostrej krytyce, mianowicie oznaczenia dotyczące ukonstytuowania władzy wykonawczej, następnie atrybucyi związkowej do wzięcia udziału w wojnie, i atrybucyi dyrektoryatu co do bezpieczeństwa wewnętrznego; sądzi, iż obowiązek obierania jednej trzeciej części delegowanych z łona izb wyższych, na bliższy rozbiór zasługuje. Zdaniem jego kompetencya związkowej izby deputowanych w sprawach finansowych związku za nadto jest ograniczona.

Nie przypadek to zrzadził, że kongres monarchów nastąpił jednocześnie z zjazdem deputowanych; deputowani nie mają wprawdzie mandatu, lecz mają prawo wypowiedzenia zdania swego w imieniu ludu, co nie będzie bez wpływu na postanowienia monarchów.

Welcker motywował swój wniosek; w gorącej przemowie kładzie on główny nacisk na historyczne prawo konstytucyi państwa niemieckiego. Bez prawa zdaniem jego, nie ma honoru, nie ma pokoju.

Szuller-Delicz mówi, iż projekt reformy dowodzi, że poczucie narodowe obudziło się w umyśle książąt. Projektu nie można wprost przyjąć, ani wprost odrzucić. Najprzód musi być zwołany parlament z wyborów ludowych, a potem dalszy rozwój przyjdzie sam z siebie. Naczelnictwo Prus stało się w Niemczech nie możliwe. Z rąk rządu Bismarkowskiego nie możnaby przyjąć reformy, dążącej do państwa związkowego. Przyznanie to wprawdzie upakarzającym jest dla Prusaka, lecz rząd pruski tyle wykonał czynów ratować go mających, iż wkrótce nie zostanie do uratowania. Wypada przyjąć do związku prowincye wschodnio-pruskie, duchem niemieckim ożywione, dla odjęcia chętki Prusom zostania wielkim mocarstwem, i dla zrobienia z nich państwa czysto niemieckiego.

Volk z Augsburga powstaje przeciwko wnioskowi w świetnej mowie. Rewolucya, zdaniem jego, grozić nie można, nie mając siły po temu. Rewolucye przychodzą jak burze, zrobić ich nie można. Stronnictwo jego jest także za konstytucyą państwa niemieckiego, lecz opinia publiczna w Bawaryi oświadcza się za projektem reformy. Gdyby zaś zgromadzenie postanowiło uchwalić trwanie konstytucyi z 1849 roku, w takim razie niechaj wnioskującym powierzy mandat do zwołania parlamentu, a gdyby napotkali na trudności, do przeprowadzenia uchwały siłą.

Löwe z Kalwy mówi z ironią, iż wrzusza go obstawanie w zasadzie przy konstytucyi z 1849 bez żadnych środków do jej przywrócenia. W loicznym następstwie nie parlament nowo zwołać się mający, musiałby być prawym parlamentem, lecz dawniejszy obcięty parlament, który pod jego przyzyczeniem rozpuścić został. Ostrzega więc przed uparczym obstawaniem przy zasadach i przed Donkiszoteryą.

Hauser odpiera zarzuty i zaleca gorąco przyjęcie wniosków komisji, poczem wszystkie poprawki wpisane zostały. Przy głosowaniu całe zgromadzenie powstaje za przyjęciem wniosków komisji, przy żywych oklaskach z galeryi.

Rosya.

(Wybory w Finlandyi. — Adres szlachty wileńskiej.)

W połowie przyszłego miesiąca zbierze się sejm krajowy w Finlandyi. Wybory po miastach już się zaczęły. W Helsingfors kupiec Kiselew zaproponował po wyborze aby mieszczenie polecili swoim deputowanym postarać się izby petycyje względem prawa stawiania wniosków, tudzież względem peryodycznego zwołania sejmów, były rządowi przedłożone. Wniosek ten został przyjęty jednogłośnie.

W Uleaberg zgodzono się aby tamtejsi deputowani wyjednali u stanów petycyje, względem odpowiedniej czasowi formy reprezentacyi, względem peryodycznych sejmów, i odpowiedzialności ministrów, wotowania na budżet i protokołu finansowego, tudzież uregulowania banku i rzeczy mniejszej przez stany, fińskiego pawilonu handlowego i ostatecznego oddzielenia wojska fińskiego od rosyjskiego. Oprócz tego deputowani mają starać się aby nie nastąpiło żadne przyzwolenie, poki nie będzie wysłana petycyja w powyższych przedmiotach. Zresztą deputowani mają wstrzymać się od wyjawiania zdań w rzeczach, które nie odpowiadają prawdziwym konstytucyjnym interesom kraju.

Z Petersburga 14. sierpnia, piszą do *Dziennika Pow.* Najjaśniejszy Pan zaszczycając odczytaniem przedstawione Jego Cesarzkiej Mości, za pośrednictwem wileńskiego wojennego generał-gubernatora, najpoddanniejsze pismo szlachty wileńskiej, Najwyższej rozkazać raczył, wynurzyć Najwyższe zadowolenie Jego Cesarzkiej Mości, wileńskiemu gubernialnemu marszałkowi szlachty, rzeczywistemu radcy stanu Domejko, który podpisał i przedstawił wspomniane najpoddanniejsze pismo, i Najwyższe podziękowanie szlachcie, która upoważniła marszałka gubernialnego do podpisania i przedstawienia takowego pisma.

Dnia 17. b. m. rozstrzelano w Włocławku inżyniera cywilnego Józefa Zeglińskiego z powiatu Gostyńskiego za podburzenie do powstania, i udział w tymże. Rozstrzelany był ojcem rodziny i liczył 32 lat. — Trafilo w niego 15 kul.

(Stan zarazy bydła.) Podług raportów urzędowych z pierwszej połowy sierpnia r. b. można zarazę bydła rogatego w lwowskim okręgu administracyjnym uważać już za zgasłą, gdyż nienadeszły już żadne doniesienia o nowych wybuchach słabości, a w ostatnich dwóch miejscach dotkniętych zarazą, mianowicie w Kutkorzu i w Poltwi w obwodzie złoczowskiem kończy się już peryód kentamaeyi.

(Pożary.) W nocy z 30. na 31. lipca r. b. zgorzał w Hosowczyku w obwodzie sanockim z niewiadomej przyczyny dom tamtejszego włościanina Fedia M. Szkodę obliczono na 150 zł. w. a.

Dnia 19. b. m. o godzinie 10. w nocy uderzył piorun w Podhajcach, miasteczku w obwodzie brzeżańskim, i zgorzały dwa domy na przedmieściu haliickim; a o tej samej godzinie wszczął się pożar również z uderzenia pioruna w Serebnem w obwodzie brzeżańskim, gdzie spłonęło cztery domy włościańskie z budynkami gospodarskimi i tegorocznym plonem zboża. Także dziecię jedno zginęło w płomieniach.

(Nieszczęsne wypadki.) W Rosulnie w obwodzie stanisławowskim utonął 16. b. m. w tamtejszym stawie jedynastoletni chłopiec Michał Jacykiewicz wraz z koniem, którego pławili.

W Starogrodzie w obwodzie zółkiewskim zginął 14. b. m. taką samą śmiercią szeregowiec z pułku piechoty Arcyksięcia Szezepana, Wojciech Koryzna, kąpiąc się w Bugu.

Podobny wypadek wydarzył się także w Manasterzyskach w obwodzie stanisławowskim, gdzie 15. b. m. utonął kąpiąc się w stawie Kajetan Kiewczyński włościanin z Zawadawki. Nakoniec donoszą nam jeszcze z tego samego obwodu, że 14. b. m. zabił pioru w Baranowie włościankę Pelagię Nadoróżną podczas roboty w polu.

(Zabójstwo.) Dnia 23go z. m. wydarzył się w Zaleszczykach małych, w obwodzie czortkowskim, następujący wypadek: Mularz tamtejszy Jędrzej W. zranił żonę swoją nożem w brzuch tak niebezpiecznie, że we dwa dni potem zakończyła życie. Powód tej zbrodni nie jest znany.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Komitet galic. Towarzystwa gospodarskiego podaje do wiadomości co następuje:

Odezwą hr. Edwarda Karolego prezesa Towarzystwa gospodarskiego w Węgrzech, zostaliśmy wezwani do współdziałania, aby z powodu tegorocznego w Węgrzech nieurodzaju, przyjść tamtejszym gospodarzom w pomoc z karmą dla bydła, t. j. jęczmieniem, owsem i paszą w zamian za wino.

Nie myślimy, aby bieżące czasy, gdzie i u nas wcale nie obfite mamy zbiory paszy, były przyjaźnemi takiemu porozumieniu się, zwłaszcza, że wino nie stanowi nateraz nieodzownego dla nas artykułu, a każdemu głównie o gotówkę za swoje produkta chodzi.

Gdy jednak każde porozumienie się między producentem a konsumentem z ominięciem przekupnia, jest bardzo dla obu stron korzystne, przeto pozwalamy sobie zwrócić uwagę szanownych gospodarzy wiejskich na życzenia zakomunikowane nam z sąsiednich Węgier i zachęcić ich do wejścia z Komitetem w Koszycach w stosunki, czy to pojedyncze, czy też najlepiej przez wybranych z pomiędzy dowolnych kółek pośredników.

Byłoby Komitetowi pożądanem, gdyby panowie korespondenci donieśli mu swojego czasu o skutku tej propozycyi z powiatów gdzie ona uwzględniona zostanie.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.

We Lwowie, dnia 13. sierpnia 1863 r.

Prezydujący:

Kasimirz Krasicki.

Stryj, 17go sierpnia. W pierwszej połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

Miejscę targu:											
Bolechów		Rożniatów		Zurawno		Dolina		Kalusz		Wojniów	
zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
walutą austriacką											
Mec pszenicy	3 50	2 90	3 25	2 80	3 30	3 10	3 10	3 10	3 10	3 10	3 10
„ zyta	2 10	1 80	2 10	1 60	2 10	2 10	2 10	2 10	2 10	2 10	2 10
„ jęczmienia	1 60	1 50	1 85	1 40	1 50	1 50	1 50	1 50	1 50	1 50	1 50
„ owsa	1 60	1 40	1 40	1 20	1 20	1 20	1 20	1 20	1 20	1 20	1 20
„ hreczki	4 10	4 10	4 10	4 10	4 10	4 10	4 10	4 10	4 10	4 10	4 10
„ kukurudzy	2 25	1 80	2 25	1 80	2 25	1 80	2 25	1 80	2 25	1 80	2 25
„ ziemniaków	60	70	87	80	65	1 10	65	1 10	65	1 10	65
Cetnar siana	1 60	60	1 10	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60
„ wełny	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60
„ nasienia koniczu	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60	1 60
Sąg drzewa twardego	4 73	4 80	4 20	5 5	5 5	5 5	5 5	5 5	5 5	5 5	5 5
„ „ miękkiego	3 78	4 10	2 70	3 85	4 10	4 10	4 10	4 10	4 10	4 10	4 10
Funt mięsa wołowego	10	9	9	9	10	11	10	11	10	11	10
Mas okowity	63	50	62	75	38	60	75	38	60	75	38

